

Dziekani wydziałów prawa popierają stanowisko PAN dotyczące wyroku TK

https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8275855,dziekani-wydzialow-prawa-popieraja-stanowisko-pan-dotyczace-wyroku-tk.html?fbclid=IwAR37OYjROvPHcW3Q4lbk5Jn1msQuftV8rpKp63GEHTM7_KxE86VOwFumlqM

wczoraj, 20.10.2021 r. – godz.16:52



Trybunał Konstytucyjny / Shutterstock

"Jako dziekani wydziałów prawa uczelni publicznych i niepublicznych w pełni popieramy stanowisko wyrażone w uchwale Komitetu Nauk Prawnych PAN nr 04/2021 z 12 października 2021 r. w związku z rozstrzygnięciem Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego zostało podjęte z naruszeniem Konstytucji RP z udziałem osób nieuprawnionych do orzekania oraz wykracza w istocie poza zakres kognicji Trybunału Konstytucyjnego, która nie obejmuje kontroli orzeczeń sądowych, w tym orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE." - czytamy w dokumencie podpisanym przez piętnastu dziekanów wydziałów prawa.

Zdaniem dziekanów rozstrzygnięcie Trybunału ogranicza stosowanie prawa unijnego w Polsce, pozbawia obywateli polskich części praw,

wynikających z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, podważa fundamentalne założenia funkcjonowania Unii Europejskiej oraz polskiej w niej obecności przyjęte przez Suwerena w referendum akcesyjnym. "Godzi również w niezależność władzy sądowniczej, utrwalając zmiany w polskim sądownictwie naruszające zasadę podziału i równoważenia się władz oraz zasadę praworządności" - piszą dziekani.

W swojej opinii do tego orzeczenia, Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk twierdzi, że jest ono:

- dotknięte wadliwością wynikającą z nienależytej obsady składu;
- przyjmuje jako podstawę wnioskowania szereg twierdzeń nieznajdujących pokrycia w stanie normatywnym (polskim i europejskim) i wiedzy prawoznawczej na ich temat.

Dodatkowo, zdaniem PAN, orzeczenie TK:

ma na celu legalizację niekonstytucyjnych, niezgodnych z prawem UE i Europejską konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC) zmian w wymiarze sprawiedliwości po 2015 r. oraz wywarcie nacisku na sędziów polskich, aby pomijali wiążące ich wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) i odstępowali – pod groźbą odpowiedzialności dyscyplinarnej – od badania statusu sędziów powołanych przez upolitycznioną Krajową Radę Sądownictwa.

"Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/21 wydano w składzie orzekającym z udziałem osób, które zostały wybrane na miejsca uprzednio zajęte. W związku z tym, z przyczyn formalnoprawnych, nie można przypisać mu atrybutu wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Komitet Nauk Prawnych PAN przypomina, że w wyroku z 7 maja 2021 r. w sprawie Xero Flor przeciwko Polsce (skarga nr 4907/18) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, iż rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego z udziałem osoby wybranej na miejsce już obsadzone narusza art. 6 ust. 1 EKPC. Taki organ nie spełnia wymogu „sądu ustawionego ustawą”. Nie ma oparcia w prawie pogląd Trybunału Konstytucyjnego, jakoby prawo UE i orzecznictwo TSUE kwestionowały nadrzędność konstytucji w polskim porządku prawnym oraz uprawniały sądy krajowe do pomijania przepisów Konstytucji RP lub kontroli legalności powołania sędziego przez Prezydenta RP. Dotychczasowa praktyka nie potwierdza także przyjętego przez Trybunał Konstytucyjnego założenia,

jakoby organy UE działały poza granicami kompetencji przekazanych przez Polskę w traktatach unijnych" - czytamy w dokumencie Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk

Zdaniem autorów opinii, Trybunał Konstytucyjny wykroczył poza przysługujące mu kompetencje, stwierdzając niekonstytucyjność przepisów Traktatu o Unii Europejskiej (TUE). "Nie wykluczył, że w przyszłości oceni zgodność z Konstytucją RP orzeczeń TSUE, „włącznie z usunięciem ich z polskiego porządku prawnego”. Nie mieści się to w prawnych możliwościach jego kontroli. Zgodnie bowiem z zasadą podziału kompetencji między UE a państwa członkowskie – dokonywanie wykładni TUE należy do wyłącznej kompetencji TSUE" - czytamy.

Co więcej, zdaniem naukowców, twierdzenia mające uzasadnić rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego mają charakter pozorny i pomijają rzeczywisty problem prawny – zmian w polskim sądownictwie przeprowadzanych z naruszeniem Konstytucji RP, traktatów unijnych i EKPC. "Mają na celu legitymizowanie tych zmian, przede wszystkim przez podważenie skutków prawnych wyroków TSUE. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego zagraża fundamentom całej UE, ingeruje w autorytet TSUE, a także w kompetencje polskich sądów do bezpośredniego stosowania prawa UE. W efekcie stawia to Polskę poza europejską przestrzenią prawną. Niebezpiecznie ogranicza także prawo jednostek do skutecznego środka prawnego, do rozpatrzenia sprawy przez sąd powołany zgodnie z prawem, niezależny od jakiegokolwiek innej władzy i bezstronny – co jest fundamentem, na którym opiera się praworządność" - piszą autorzy.

Komitet Nauk Prawnych podkreśla, że troska o dobro wspólne jest obowiązkiem wszystkich obywateli, a szczególnie tych, którym powierzono sprawowanie władzy. Żadne pokolenie, a tym bardziej grupa polityczna sprawująca w danym momencie władzę, nie ma prawa traktować Państwa jako swojej wyłącznej własności. Komitet przypomina – za wstępem do Konstytucji RP – o potrzebie „współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej”. Efektywne uczestnictwo Polski w UE przyczynia się do pokojowej współpracy między narodami, rzetelności i sprawności instytucji publicznych w naszym państwie, a nade wszystko dobrze służy zapewnieniu poszanowania wolności i praw obywateli Rzeczypospolitej.